

ZuZa, □X3 (prod. Swiernalis)

Jak do tego mogło dzisiaj dojść
Już nie unikam wzroku, mam naprawdę dość
I już
Już mnie nie bolisz

Całą noc przeplakałem w tej sukience
Na zimnej podłodze z papierosem w ręce
A ty
Ty znów nie dzwonisz

Szukam cię w twarzach obcych ludzi
Nie znam cię, zaczynam się łudzić
Że wymyśliłam sobie cię
Moja wina że

Zabrałeś mi serce i uśmiech na rok
Nie czekając aż zrobię kolejny krok
Już nie pochylam głowy
Na kolana nie padnę
Zrób z innej naiwnej
Uległą szmatę

Już nie robią na mnie żadnego wrażenia
Wersy skromności i wersy zmartwienia
I tak kłamiesz jak z nut
I tak kłamiesz jak z nut